OPŁACONO GOTOWKĄ

Dzisiejszy numer zawiera 8 stron druku

Cena 8 zł.

PIAST

Cena 8 zł.

TYGODNIK SPOŁECZNO-POLITYCZNY POŚWIĘCONY SPRAWOM LUDU POLSKIEGO

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Basztowa 17. Telefon redakcji i administracji: 595-32. Skrytka pocztowa Kraków I, Nr 538 — Konto P. K. O. Nr IV 353 — Prenumerata kwartalna zł 100.—

Wydawca: Ludowe Tow. Wydawnicze „PIAST", Sp. z odp. udz. w Krakowie
Redaguje Komitet

Nr. 9 | Kraków, 7 marca 1948 | Rok XXXV

W obronie pokoju i słusznych praw Polski

Mowa prezesa Rady Naczelnej PSL posła dr Wł. Kiernika

NA POSIEDZENIU SEJMU DNIA 25 LUTEGO B. R.

w debacie nad oświadczeniem Ministra Spraw Zagranicznych

„Wysoki Sejmie! Ogół społeczeństwa nie tylko polskiego, ale wszystkich społeczeństw pokój miłujących został zaniepokojony ostatnimi czasy posunięciami polityki anglosaskiej, zagrażającej pokojowi, a przede wszystkim — jeżeli chodzi o nasz naród — żywotnym naszym interesom i naszym granicom.

Po zerwaniu przez ministra Marshalla konferencji londyńskiej czterech ministrów, nastąpiła znana uchwała we Frankfurcie, mocą której powołano do życia Bizonię. Nastąpiła następnie znana mowa Bevina, która wytyczyła nowy plan — plan utworzenia unii zachodnio-europejskiej. Wreszcie zauważyć trzeba było niezwykłe wzmożenie propagandy amerykańskiej, zwróconej frontem swoim głównie przeciw państwom słowiańskim, przeciw Związkowi Radzieckiemu, a także — trzeba powiedzieć — przeciw Polsce.

POLITYKA ZAGRANICZNA RZĄDU POLSKIEGO W ROKU 1938 A W ROKU 1948

Ocenie tej sytuacji dał wyraz Rząd Polski w inicjatywie Ministra Spraw Zagranicznych zwołania konferencji trzech państw słowiańskich: Polski, Jugosławii i Czechosłowacji w Pradze, w dniach 17 i 18 lutego, o której wynikach i uchwałach mówił dzisiaj Pan Minister Spraw Zagranicznych. — Trzeba jako symbol radosny uznać fakt odbycia tej konferencji z głosem przestrogi pod adresem anglosaskiego frontu niepokoju świata. Ten głos przestrogi padł właśnie w Pradze, Pradze, która przypomina nam, gdy cofniemy się myślą do 1938 r. — Monachium i przypomina bolesną wówczas rzeczywistość skłócenia narodów słowiańskich i wyrządzania sobie wzajemnie nieobliczalnych historycznie szkód.

Polityka Beka, która święciła chwilowy triumf w roku 1938 w Monachium, jakże różni się od dzisiejszej rzeczywistości w roku 1948, gdy w Pradze nie jako wrogowie, ale jako przyjaciele związani ścisłą przyjaźnią i sojuszem bratnim schodzą się trzy bezpośrednio sąsiadujące z Niemcami narody słowiańskie w jasno określonym wspólnym interesie, który jest również identyczny z interesem innych narodów słowiańskich a przede wszystkim Związku Radzieckiego. Deklaracja tych trzech państw, którą przypomniał nam dzisiaj p. Minister Spraw Zagranicznych, ujęła w całokształcie problem niemiecki, a realizacja tych deklaracyj będzie realizacją planu nie tylko polskiego, ale ogólno-słowiańskiego.

DEKLARACJA RZĄDÓW TRZECH PAŃSTW SŁOWIAŃSKICH

Sprawy ujęte tą deklaracją są niezwykłej wagi. W grę bowiem wchodzą nie tylko nasze granice zachodnie, ale cały kompleks spraw, łączących się z rozwiązaniem problemu niemieckiego. Należyte, sprawiedliwe i uczciwe rozwiązanie problemu niemieckiego — to jest sprawa zażegnania raz na zawsze niebezpieczeństwa agresji niemieckiej, groźnego zarówno dla sąsiadów od Zachodu, jak i od Wschodu. Pod tym względem interesy nie tylko państw słowiańskich, ale i zachodnich: Francji, Belgii, Holandii są identyczne i trudno jest zrozumieć, dlaczego w sprawie realizacji planu należytego rozwiązania problemu niemieckiego miałyby się rozchodzić drogi narodów wschodnich z interesami sąsiadujących z Niemcami państw na zachodzie.

MOBILIZACJA WSZYSTKICH SIŁ POKOJU

Sytuacja, jaka została zapoczątkowana t. zw. doktryną Trumana, a następnie planem Marshalla, wymaga mobilizacji wszystkich sił pokoju, zespolenia i skoordynowania poczynań wszystkich narodów zagrożonych, a przede wszystkim państw słowiańskich ze Związkiem Radzieckim na czele. Raz jeszcze ujawniła się tutaj identyczność interesów naszych i Związku Radzieckiego. Nie ma spraw w całokształcie problemu niemieckiego, co do których różniłyby się nasze stanowiska i nasze interesy. Sprawa granic Polski, to — jak słusznie wielokrotnie podkreślano, — sprawa granic słowiańskich na zachodzie, dalej sprawa odszkodowań, co do których w identycznym znajdujemy się położeniu, jako dwa najbardziej w całej Europie zniszczone przez najeźdźców hitlerowskich państwa, a przede wszystkim interes zabezpieczenia się przed przyszłą agresją niemiecką, wymagający przekształcenia nie tylko fizycznego, materialnego, ale i moralnego Niemiec i narodu niemieckiego, ażeby raz na zawsze położyć tamę możliwości nowych zakusów rewizjonistycznych i agresji brutalnej, faszystowskiej, jaka miała miejsce na ziemiach naszych i ziemiach Związku Radzieckiego w okresie ostatniej wojny. — W tych wszystkich sprawach program nasz nie różni się niczym od programu Związku Radzieckiego. Tylko zupełne wytępienie ognisk wszelkich dawnych faszystowskich poczynań, tylko zdemokratyzowanie istotne Niemiec, tylko należyte ukaranie zbrodniarzy niemieckich może spowodować, że Europa uwolni się wreszcie od widma nowej agresji niemieckiej.

Rozwiązanie problemu niemieckiego jest dla Polski sprawą „być, albo nie być". I tylko taki plan, który opiera się na umowach międzynarodowych, obowiązujących wszystkich aliantów z czasów wojny, na decyzjach Konferencji Jałtańskiej i Konferencji w Poczdamie, gwarantuje należyte rozwiązanie problemu niemieckiego, nie zaś plan oparty na doktrynie Trumana, czy plan Marshalla.

POSTANOWIENIA KONFERENCJI W JAŁCIE

Jeżelibyśmy przypomnieli sobie niektóre tylko ustępy postanowień Konferencji Jałtańskiej, mielibyśmy zupełnie wystarczający plan rozwiązania tego problemu. Cóż tam czytamy?

„Nasz nieugięty cel — mówią przedstawiciele trzech państw: Roosevelt, Churchill, Stalin — stanowi zniszczenie niemieckiego militaryzmu i nazizmu i stworzenie gwarancji co do tego, żeby Niemcy już nigdy nie były w stanie zakłócić pokoju całego świata. Przenojeni jesteśmy postanowieniem rozbrojenia i rozwiązania wszystkich niemieckich sił zbrojnych, zniszczenia raz na zawsze niemieckiego sztabu generalnego, który nie raz współdziałał w odrodzeniu militaryzmu niemieckiego, usunięcia lub zniszczenia całego niemieckiego wyposażenia wojskowego, zlikwidowania lub wzięcia pod kontrolę całego niemieckiego przemysłu, którym możnaby się posłużyć do wytwórczości wojennej; poddania wszystkich przestępców wojennych sprawiedliwemu i szybkiemu ukaraniu i ściągniecia w naturze zwrotu strat za zniszczenia wyrządzono przez Niemców; starcia z oblicza ziemi partii nazistowskiej, ustaw nazistowskich organizacji i instytucji; usunięcia wszelkiego wpływu nazistowskiego i militarystycznego z instytucji społecznych, z kulturalnych i gospodarczego życia narodu niemieckiego, oraz poczynienia takich wspólnych dalszych kroków wobec Niemiec, które to kroki mogą okazać się niezbędne dla przyszłego pokoju i bezpieczeństwa całego świata".

A jeżeli chodzi o drugie zagadnienie z tym łączące się, o kwestię powetowania olbrzymich szkód i strat, choćby tylko mate-

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Podtytuły w tekście redakcyjne — Przyp. Red.).

(W obronie pokoju i słusznych praw Polski)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

rialnych, bo moralnych Niemcy nie są w stanie powetować, to czytamy tam, co następuje:

„Rozważyliśmy zagadnienie szkód, wyrządzonych w tej wojnie przez Niemcy krajom sprzymierzonym i uznaliśmy za słuszne zobowiązać Niemcy do zwrócenia tych szkód w naturze w możliwie największym stopniu.

Utworzy się Komisję Odszkodowań, której poleci się także rozpatrzenie zagadnienia o rozmiarach i sposobach zwrócenia szkód, wyrządzonych przez Niemcy krajom sprzymierzonym. Komisja tą będzie działać w Moskwie".

Jakże dalecy jesteśmy od tych decyzyj, od postanowień Konferencji Jałtańskiej, które podpisali prezydent Roosevelt, premier Churchill i generalissimus Stalin. Gdzie jest ta denazyfikacja, która miała wytępić do szczętu wszelkie ogniska faszyzmu, gdzie jest ukaranie wszystkich zbrodniarzy wojennych, których wydania odmawia się dzisiaj z ironią, chociaż chodzi o przestępców, umieszczonych na liście zbrodniarzy wojennych przez komisję Stanów Zjednoczonych, zbrodniarzy, którzy zajmują dziś wysokie urzędowe stanowiska premierów poszczególnych „państw niemieckich".

Gdzie jest sprawa odszkodowania i powetowania szkód?

PLAN MARSHALLA PRZECIWIEŃSTWEM UCHWAŁ W JAŁCIE I POCZDAMIE

Minister Marshall, zapytany przez przyjaciół, zwolenników udzielenia pomocy przede wszystkim Niemcom, interpelowany o wstrzymanie odszkodowań dla państw wschodnich, aby ulżyć „biednym" Niemcom — odpowiedział, że gotów jest wydać takie zarządzenie. Wiemy, jak te odszkodowania wyglądają, wiemy, że to one mają być rzekomo powodem nie dojścia do porozumienia w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami, ale wiemy zarazem, jak olbrzymie ponieśliśmy szkody i jak ułamkowe wynagrodzenie tych strat otrzymaliśmy dotychczas.

I dlatego stać musimy twardo i nieustępliwie przy planie nakreślonym w Jałcie i Poczdamie, a nie przy planie Marshalla. Plan Marshalla jest przeciwieństwem uchwał konferencji Jałtańskiej i Poczdamskiej. Plan Marshalla nie dąży do rozwiązania problemu niemieckiego w duchu zabezpieczenia pokoju i zabezpieczenia przed agresją, ale ma na celu w pierwszym rzędzie pomoc dla Niemiec.

Kiedy przybyłem do Stanów Zjednoczonych, zostałem zapytany przez dziennikarzy, dlaczego Polska nie bierze udziału w konferencji paryskiej w sprawie planu Marshalla. Odpowiedziałem wtedy — a było to w pierwszych dniach sierpnia, zeszłego roku, że Polska, podobnie jak inne państwa słowiańskie, nie wzięła udziału w tej konferencji, ponieważ jej celem była odbudowa gospodarcza Niemiec, a Polska uważa, że przede wszystkim winny być odbudowane kraje przez Niemcy zniszczone, na drugim planie zaś Niemcy, bowiem wcześniejsza odbudowa ciężkiego przemysłu niemieckiego może stanowić nowe niebezpieczeństwo agresji niemieckiej i groźbę dla pokoju.

FRONT ANGLOSASKI Z NIEMCAMI

Zamiast frontu wszystkich sprzymierzonych, którzy odnieśli zwycięstwo nad agresorami, frontu wszystkich państw przeciwko Niemcom — widzimy, jak powstaje inny front, front anglo-saski z Niemcami, skierowany przeciw dawnym przyjaciołom i sojusznikom z czasów wojny. Tworzy się front, który ma na celu nie uspokojenie, ale odbudowę dawnych Niemiec. W tym nowym froncie są przyjaciele, którzy głoszą, że chcą Polsce pomóc. Należy do nich i Churchill, i Marshall, którzy uważają, że ustrój kapitalistyczny jest dla Polski koniecznym szczęściem i dlatego należy naród nasz uwolnić od tego nieszczęścia, jakim — ich zdaniem — mają być reformy społeczne i gospodarcze przez nas przeprowadzone.

CO MÓWI PROGRAM PSL

Szkoda, że pan Mikołajczyk, który tyle czasu traci na brednie puszczane w radio amerykańskim i w prasie amerykańskiej — nie pouczył swoich przyjaciół amerykańskich o tym, jak istotnie naród polski zapatruje się na sprawę swego ustroju gospodarczego. Zdaje się, że pan Mikołajczyk zapomniał o własnym programie, a raczej o programie, który powinien był być jego programem, a który dziś już jego programem nie jest, o pragramie uchwalonym w jego obecności na kongresie Polskiego Stronnictwa Ludowego w styczniu 1946 roku. Czy my w tym programie wzdychaliśmy, jako Stronnictwo PSL, a więc stronnictwo nie komunistyczne, nie socjalistyczne, ale stronnictwo ludowe — czy my wzdychaliśmy do tego ustroju kapitalistycznego, którego heroldem jest i Churchill i Truman i Marshall? W tym programie z roku 1946 czytamy:

„Przebudowa ustroju społeczno-gospodarczego wynika z następujących przesłanek ideowo-społecznych: 1) praca jest głównym czynnikiem rozwoju gospodarczego; jest także jedynym tytułem uczestnictwa w dochodzie społecznym; 2) niezapracowany dochód i wyzysk pracy najemnej muszą zniknąć z ustroju społecznego; 3) własność prywatna musi być podporządkowana ogólnemu interesowi społecznemu i nie może być podstawą wyzysku człowieka przez człowieka.

W wyniku tego, mając na uwadze powyższe założenia wypowiadaliśmy się i wypowiadamy przeciwko ustrojowi kapitalistycznemu, gdyż nie ma on na celu zaspakajania potrzeb społecznych, lecz nieograniczone zyski i wyzysk pracy najemnej.

Przebudowa społeczno-gospodarcza musi zmierzać w kierunku właściwych form uspołecznienia wytwórczości przemysłowej, wymiany towarowej i pieniężnej".

Dlaczego chcą nas uszczęśliwiać programami i planami, nad którymi myśmy dawno przeszli do porządku?

Dlaczego zapomina się dziś o innych planach, które znane są nam z czasów wojny, o planach Himmlera i Hitlera, które miały na celu zepchnięcie narodu polskiego do rzędu niewolników, służących Herrenvolkowi niemieckiemu?

PRZYJAŹŃ ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM

My dobrze poznaliśmy i przejrzeliśmy te plany naszego zachodniego sąsiada, plany Hitlera i Himmlera i wyciągnęliśmy z tego odpowiednią naukę na przyszłość. Myśmy nauki tej nie zmarnowali i naród nasz wreszcie po tylu wiekach błądzenia po manowcach w dziedzinie polityki państwowej, wszedł na drogę, na której zdecydowany jest pozostać. A droga ta nie wynika z chwilowej koniunktury, ale jest wyrazem istotnych, wspólnych interesów. Jest to droga ścisłej współpracy przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

I żadna siła, żadna pomoc, żadne finansowe korzyści nie zdołają nas odwieść od tej drogi, gdyby nawet przychodziły do nas w formie nie żądającej rezygnacji praw suwerennych, praw niepodległości i wolności, gdyby nas nawet nie chciały obciążać warunkami tymi, jakimi plan Marshalla obciąża narody, które obdziela swymi kredytami i korzyściami.

NASZE GRANICE ZACHODNIE

Patrioci dolarowi, o których już wspomniałem, patrioci, którzy niedawno dopiero wystękali z siebie — mówię o części Polonii zagranicznej w Stanach Zjednoczonych — uznanie granic zachodnich nic nie uczynili w tym kierunku, aby przekonać pana Marshalla i jego przyjaciół londyńskich, by nie kwestionowali granicy zachodniej na Odrze i Nysie. Kwestionowanie tych granic przez naszych anglosaskich ongiś przyjaciół jest stałym refrenem, który powtarza się w toku wszelkich dyplomatycznych konferencyj, jakie dotychczas się odbyły. Jeśli mamy do czynienia z tego rodzaju oświadczeniem, jakie np. w ostatnich dniach złożył kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych z partii republikańskiej, Taft, który ubolewał nad „nieszczesną" polityką Roosevelta, dlatego, że on właśnie domagał się bezwzględnej kapitulacji Niemiec, że to polityka Roosevelta zniszczyła państwo niemieckie i obecnie Stany Zjednoczone zmuszone są odbudowywać przemysł niemiecki — to jak mamy się ustosunkować do tych naszych rzekomych przyjaciół zza oceanu?

DO TYCH CO MYŚLĄ O TRZECIEJ WOJNIE

Ci, którzy snują mrzonki o wojnie — jeżeli jeszcze są tacy — muszą sobie powiedzieć, że wojna byłaby dla Polski katastrofą bez względu na jej wynik. To też musimy robić wszystko, aby wesprzeć całą siłą obóz pokoju światowego, obóz narodów miłujących pokój i zmobilizować wszystkie siły, aby nie dopuścić do nowego nieszczęścia. Dlatego nasze stanowisko jest jasne w stosunku do tych którzy nam obiecują jakąś nieokreśloną wolność, którzy nad nami się rzekomo litują, którzy w radio i na łamach swojej prasy ronią łzy nad nami. Odpowiadamy im, aby przestali się nami opiekować, sprawy nasze, sprawy polskie załatwimy u siebie w domu, jak już je załatwiamy.

NASZE STANOWISKO

Jeżeli chodzi o sprawy miedzynarodowe, wybraliśmy drogę ścisłego sojuszu z narodami i państwami, które są zdecydowane utrzymać pokój a więc przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim — i z tej drogi nie zejdziemy. O naszą niepodległość, o naszą suwerenność jesteśmy spokojni. Nie tylko potwierdza to traktat, który zawarliśmy ze Związkiem Radzieckim, ale jeśli chodzi o Związek Radziecki to pamiętamy, że jedną z podstawowych zasad polityki międzynarodowej nowej Republiki Rad było od początku uznanie bezwzgledne, bez zastrzeżeń niepodległości, wolności i suwerenności Polski. Dlatego nie chcemy, aby niepowołani opiekunowie zajmowali się naszymi sprawami polskimi, a raczej moglibyśmy od nich żądać jednego, ażeby jeśli są naszymi przyjaciółmi, okazali to w tym zasadniczym problemie, jakim jest problem niemiecki, bo dla nas probierzem kto jest naszym wrogiem, a kto przyjacielem jest jego ustosunkowanie się do problemu Niemiec. To jest zasadniczy problem i probierz prawdziwej przyjaźni w stosunku do nas i do naszych najżywotniejszych spraw.

Przyjmujemy z zadowoleniem oświadczenie ministra Spraw Zagranicznych, idące w kierunku konsekwentnego wykonywania Uchwał Jałtańskich i Poczdamskich.

Gospodarcze umowy, zawierane przez Rząd Polski z państwami zachodnimi, są dowodem, iż nie uchylamy się od gospodarczej współpracy z całym światem. Ale chcemy i żądamy, ażeby uznane zostały nasze najżywotniejsze interesy i ażeby przestano bawić się ogniem, ogniem, który może podpalić znowu świat cały, a przede wszystkim Europę i Polskę. Dlatego też z zadowoleniem przyjmując oświadczenie ministra Spraw Zagranicznych i aprobując w całości politykę Rządu, będziemy popierali wszystkie jego poczynania w tym kierunku, które mają zapewnić światu pokój, a Polsce spełnienie jej istotnych, słusznych i sprawiedliwych żądań.

Z obrad Sejmu Ustawodawczego

W dniu 24 lutego b. r. rozpoczęły się obrady Sejmu Ustawodawczego. Na porządku dziennym obrad były:

projekt ustawy o Samorządowym Funduszu Wyrównawczym,

projekt ustawy o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy.

Oba te projekty po pierwszym czytaniu odesłano do właściwych komisyj.

Jako trzeci punkt porządku dziennego było sprawozdanie komisji **o projekcie ustawy o Państwowym Planie Inwestycyjnym na rok 1948.**

W wielogodzinnej dyskusji, jaka wywiązała się po sprawozdaniu posła **Rapaczyńskiego** (PPS), uczestniczyły wszystkie kluby poselskie. W imieniu klubu posłów PSL przemawiali posłowie: **Gesing, Stachnik i Chadaj.**

Streszczenie tych przemówień podamy w następnych numerach naszego pisma.

Kulminacyjnym punktem obrad Sejmu w dniu 25 lutego br. była ustawa o powołaniu organizacji p. n. **„Służba Polsce"**, mającej za zadanie realizację powszechnego obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży.

Pozytywne w stosunku do ustawy stanowisko klubu PSL uzasadniał **poseł Jagiełło.**

Izba zatwierdziła ponadto szereg rządowych dekretów, m. in. o upaństwowieniu Instytutu Biologi Doświadczalnej im. Nenckiego, o utworzeniu Rady Szkół Wyższych, o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego, o rejestracji pracowników służby weterynaryjnej, o wykonaniu praktyki lekarskiej i lekarsko-dentystycznej, oraz zawodu aptekarskiego, o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie statniej wojny i inne.

Największe zainteresowanie wzbudzała jednak zapowiedziana na popołudnie odpowiedź Ministra Spraw Zagranicznych na onegdajszą interpelację posłów w sprawie Niemiec.

Po przerwie obiadowej przybył do Sejmu Rząd w komplecie, zapełniły się loże dyplomatyczne, a w loży prasowej pojawili się dziennikarze zagraniczni.

Po przemówieniu **min. Modzelewskiego wszystkie kluby poselskie składały deklaracje, wyrażające pełne poparcie dla polityki zagranicznej Rządu.** Ze szczególną uwagą Izba wysłuchała przemówienia **prezesa Rady Naczelnej PSL posła Władysława Kiernika,** wygłoszonego z wielką mocą i swadą oratorską. Przemówienie to zamieszczamy osobno.

Przemówienie posła Dra Kiernika zostało przyjęte burzą oklasków przez cały Sejm.

Uchwała Sejmu

Po przemówieniu ministra Modzelewskiego i dyskusji, Sejm przyjął jednogłośnie przez powstanie poniżej zamieszczoną rezolucję.

Rezolucję tę zaprojektowaną przez posła Dra Kiernika, zgłosił do laski marszałkowskiej konwent przewodniczących wszystkich stronnictw.

Treść tej uchwały brzmi:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości odpowiedź ministra spraw zagranicznych na interpelację w sprawie problemu niemieckiego, w szczególności wyjaśnienia w związku z konferencją Polski, Czechosłowacji i Jugosławii w Pradze w dniach 17 i 18 lutego 1948 roku.

2) Sejm wzywa Rząd do dalszej stanowczej obrony i zabezpieczenia pokojowych interesów Rzeczypospolitej i współdziałania ze wszystkimi narodami, które pragną trwałego pokoju.

3) Sejm wyraża jednomyślnie przekonanie całego narodu polskiego o konieczności solidarnego działania Rządu polskiego z rządami państw zaprzyjaźnionych i sojuszniczych, a przede wszystkim z rządem Związku Radzieckiego w sprawie uregulowania problemu niemieckiego, zgodnie z uchwałami w Jałcie i Poczdamie, ze szczególnym uwzględnieniem praw i interesów państw, sąsiadujących z Niemcami, oraz ofiar, poniesionych w wojnie przez państwa najbardziej zniszczone wojną i stale zagrożone agresją niemiecką.

*

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się w dniu 9 marca b. r.

Współpraca Zachodu z hitlerowskimi Niemcami

W odpowiedzi na ogłoszenie przez rząd St. Zjedn. dokumentów hitlerowskiego ministerstwa spraw zagranicznych, dotyczących stosunków niemiecko-radzieckich w latach 1939—1941, Radzieckie Biuro Informacyjne ogłosiło dokumenty, rzucające snop światła na współpracę Zachodu z hitlerowskimi Niemcami. Z dokumentów tych wynika co następuje:

1. Stany Zjednoczone i Anglia po pierwszej wojnie światowej pomogły Niemcom odbudować w szybkim czasie swój przemysł wojenny, zwalniając Niemcy z odszkodowań, co umożliwiło i przyśpieszyło wybuch drugiej wojny światowej.

2. Anglia i Francja przez odrzucenie zasady zbiorowego bezpieczeństwa otworzyły drogę do najazdów i sprzeciwiały się dokonanym aktom gwałtu a nawet uznawały pretensje Hitlera za słuszne.

3. Anglia i Francja w Monachium zawarły porozumienie z Hitlerem wymierzone przeciw ZSRR i zmusiły Czechosłowację do kapitulacji wobec Niemiec.

4. Anglia i Francja przeznaczyły Polskę z góry na zagładę i celowo nie udzieliły jej pomocy, licząc się z tym, że przez podbitą Polskę Hitler przejdzie do ataku na Związek Radziecki.

Przyczyny kryzysu politycznego w Czechosłowacji

Nowy czechosłowacki Front Narodowy

Republika Czechosłowacka przechodziła ciężki kryzys polityczny. Trzy partie rządowe, a to stronnictwo narodowo-socjalistyczne, stronnictwo ludowe i słowacka partia demokratyczna — opuściły linię Frontu Narodowego i przy pomocy reakcji — jak to podkreślił premier Gottwald — usiłowały obalić istniejący w państwie ustrój ludowo-demokratyczny. Obecny kryzys wewnętrznopolityczny — oświadczył premier Gottwald — pragniemy rozwiązać na drodze demokratycznej, konstytucyjnej i parlamentarnej, domagając się jednocześnie, aby dymisje ministrów trzech wspomnianych partii zostały przyjęte i aby ministrowie ci nie powrócili więcej do rządu. Odrzucamy możliwość pertraktowania z przedstawicielami partii, które wywołały obecny kryzys i nie zniesiemy w rządzie marionetek, kierowanych rękoma reakcji. Nie oznacza to jednak, abyśmy wykluczali od udziału w rządzie uczciwych członków tych partii, którzy są prawdziwymi demokratami i nie solidaryzują się z polityką swych stronnictw, przeciwnie, pragniemy z ich pomocą stworzyć nowy Front Narodowy w Czechosłowacji.

Premier Gottwald przedstawił we środę, dnia 25 lutego br. prezydentowi Republiki Beneszowi listę zrekonstruowanego gabinetu. Prezydent listę zaakceptował.

Liczba członków poprzedniego gabinetu czechosłowackiego wynosiła 26. Obecny gabinet zmniejszony został o 2 stanowiska wicepremierów i liczy 24 członków. W skład jego wchodzi **9 przedstawicieli czeskiej partii komunistycznej, 3 słowaccy komuniści, 4 socjal-demokraci, 2 przedstawicieli czeskiej partii ludowej, 2 narodowych socjalistów, jeden przedstawiciel słowackiego stronnictwa demokratycznego, jeden przedstawiciel słowackiej partii wolności oraz 2 ministrowie bezpartyjni.**

30-ta rocznica Armii Radzieckiej

Dnia 23 lutego br. wypadało trzydziestolecie Armii Radzieckiej. W związku z tą rocznicą, odbyły się w szeregu miast w Polsce uroczystości związane z tą datą. W uroczystościach w Warszawie wzięli udział członkowie rządu i generalicji polskiej.

30-letnią epopeę Armii Radzieckiej rozpoczyna data 23 lutego 1918 r., kiedy to świeżo sformowane oddziały Czerwonej Gwardii, zadały pod Pskowem i Narwą dotkliwe klęski wojskom niemieckim, które napadły na młodą Radziecką Republikę. Dla uczczenia tego chrztu bojowego, dzień 23 lutego jest uważany za dzień narodzin Armii Czerwonej.

NA KONFERENCJI PAŃSTW SKANDYNAWSKICH w Oslo, stolicy Norwegii (dawna nazwa Christiania) cztery państwa: Norwegia, Szwecja, Dania i Irlandia, postanowiły wziąć udział w planie Marschalla.

Przedstawiciele Związków Zawodowych USA w Moskwie

W dniu 25 lutego br. przybyli do stolicy ZSRR skarbnik **Kongresu Przemysłowych Związków Zawodowych USA (CIO) James Garey** oraz naczelnik wydziału międzynarodowego CIO **Michel Ross.** Przedstawiciele CIO odbędą konferencję z przewodniczącym Centrali Radzieckich Związków Zawodowych (WCSPS) — **Kuźnlecowem.**

NOTY PAŃSTW SŁOWIAŃSKICH W DEPARTAMENCIE STANU

Ambasador RP **Winiewicz** złożył w Departamencie Stanu notę rządu polskiego, zawierającą tekst deklaracji w sprawie Niemiec, uchwalonej na konferencji ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii w Pradze.

Identyczne noty złożyli posłowie Czechosłowacji i Jugosławii.

50 TYS. POLAKÓW Z FRANCJI POWRÓCI W R. 1948

W dniu 23 lutego 1948 roku została w Paryżu podpisana umowa polsko-francuska, dotycząca reemigracji mieszkających we Francji Polaków. Chodzi tu o tych obywateli polskich, którzy nie znaleźli się we Francji w wyniku działań wojennych, ale jeszcze przed rokiem 1939 wywędrowali z Polski za chlebem.

Jak się dowiaduje PAP, w bieżącym roku objętych zostanie reemigracją około 16 tysięcy rodzin polskich z Francji. Na liczbę tę składa się 5.000 rodzin górników, 8 tys. rodzin robotników przemysłowych, w czym 700 hutników, a także 3 tys. rodzin Polaków, należących do różnych zawodów, jak rzemieślników, kupców, lekarzy, inżynierów itp. Ogółem przewiduje się, że w ramach tej planowej reemigracji, powróci w roku 1948 do kraju 50 tys. Polaków z Francji.

Przebudowa struktury spółdzielczości wiejsk.

O czym każdy z uświadomionych chłopów wiedzieć winien!

(Ciąg dalszy)

Dla celowego wiązania procesów planowej gospodarki rolnej z procesami narodowej gospodarki planowej, dalsza nadbudowa nowej struktury spółdzielczości rolniczej przewiduje powiązanie Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w **Powiatowe Związki** tych spółdzielni.

Powiatowy Związek będzie powiatową centralą organizacyjną i gospodarczą tych spółdzielni.

W zakresie organizacyjnym Powiatowy Związek będzie sprawował opiekę organizacyjną i instrukcyjno-gospodarczą, będzie udzielał w tym zakresie pomocy i będzie koordynował plany i zakres działania tych spółdzielni, oraz ich współpracę ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej.

W zakresie gospodarczym Powiatowy Związek będzie - placówką hurtową w powiecie, w odniesieniu do zaopatrzenia spółdzielni zarówno środki potrzebne do produkcji rolnej, jak i inne artykuły, potrzebne do gospodarstwa rolnego, oraz gospodarstwa domowego. Zaopatrzenia tego będzie dokonywał, bądź to z własnych magazynów, względnie bezpośrednio z fabryk, czy innych central hurtowego zbytu. Zaopatrzenie spółdzielni w artykuły spożywcze będzie przeprowadzane za pomocą przyjmowania od nich zleceń i zamawiania towarów bezpośrenio ze spółdzielczych hurtowni artykułów spożywszych.

W zakresie działania gospodarczego Związku Powiatowego wchodzić będzie prowadzenie skupu ziemiopłodów i to zarówno bezpośrednio do własnych magazynów, jak i dla zadysponowania bezpośredniego od spółdzielni odbiorców.

Poza tym w miarę potrzeby gospodarczo uzasadnionej, będzie on mógł prowadzić we własnym zakresie przedsiębiorstwa rolnicze, przemysłowe czy usługowe.

By tak szerokie swoje zadanie w stosunku do rolnictwa mógł Związek na terenie powiatu należycie wykonać, musi w pracy swojej ściśle współdziałać ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej i jego powiatowymi Zrzeszeniami Branżowymi. Powiązanie tej współpracy przewiduje statut Powiatowego Związku Spółdzielni, który ustala stałe porozumienie się i informowanie o przebiegu pracy, oraz ścisłe współdziałanie w zakresie prowadzonych prac przez obie organizacje. Ustalone tak zasady współpracy wypływają ze wspólnych zadań i celów, jakie w stosunku do rolnictwa ma Związek Samopomocy, jako zawodowa organizacja rolników, jak i spółdzielczość rolnicza.

Do Związku Powiatowego Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej mogą należeć w charakterze członków i spółdzielnie rolnicze innych branż, istniejące na terenie powiatu.

Zgodnie z uchwalonymi zmianami struktury spółdzielczości, zorganizowane w ten sposób w Związkach Powiatowych. Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej tworzyć będą podstawę organizacyjną dla Centrali Rolniczej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. Zadaniem tej Centrali będzie prowadzenie całokształtu spraw wchodzących w zakres zamierzeń i działalności tych spółdzielni w odniesieniu do potrzeb gospodarki rolniczej.

(C. d. n.) **J. Domański.**

Z żałobnej karty

S. p. Jan Rymarczyk

W dniu 13. I. br. zmarł w Bieńkówce, powiat Wadowice, **Jan Rymarczyk**, przeżywszy 80 lat. W Zmarłym tracimy jednego z naistarszych ludowców w Małopolsce.

Ś. p. Jan Rymarczyk był stałym prenumeratorem „Piasta" od pierwszego numeru w roku 1913 aż do ostatniej chwili. Znali go wszyscy redaktorzy „Piasta" przez ten długi okres, gdyż ilekroć tylko bywał w Krakowie, zawsze zaglądał do redakcji, informując się, co słychać w Polskim Stronnictwie Ludowym. Znali go też wszyscy starsi ludowcy, gdyż chętnie uczestniczył w zjazdach i kongresach stronnictwa. Mimo, że był małorolnym gospodarzem ,to jednak dzięki wielkiej pracowitości, tak potrafił wiązać koniec z końcem, że w domu Jego nigdy nie było ani głodu ani chłodu.

Nie uchylał się też nigdy od pracy społecznej. W młodszych latach był długoletnim radnym gminnym, założycielem Kółka Rolniczego, Kasy Reiffeisena, później Kasy Stefczyka.

Zawsze zdrowy ,zawsze wesoły, odznaczał się humorem. Mimo podeszłego wieku, wykazywał nadzwyczajną energię, ruchliwość, i pracowitość. Chociaż ludzie wiedzieli, że na swoich barkach dźwiga już „osiemdziesiątkę", nie przypuszczali, że śmierć go powali po tygodniowej chorobie.

Pogrzeb starego ludowca odbył się w dn. 15 stycznia br. na tutejszym cmentarzu. — W ostatniej posłudze wzięła liczny udział ludność tutejsza i okolicznych wsi.

Cześć pamięci zasłużonego obywatela! — Niech Mu ziemia będzie lekką!

Wojciech Malina

Z ruchu politycznego PSL

Zebranie PSL w Szczucinie

powiat Dąbrowa Tarnowska

Dnia 15 lutego br. odbyła się w **Szczucinie** konferencja gminna PSL z udziałem przedstawicieli Kół gromadzkich z 14 wsi.

Po zagajeniu i powołaniu prezydium przez prezesa powiatowego b. posła **Henryka Krzciuka**, wygłosił referat polityczny **poseł Franciszek Stachnik.** W toku dyskusji zabierało głos szereg mówców, między innymi przemawiał z ramienia PPR b. poseł KRN **ob. Wadas.** Mowca podkreślił pozytywny stosunek partii PPR do odrodzonego PSL.

Następnie dokonano wyborów zarządu gminnego PSL w następującym składzie: prezes — Jan Strycharz, wiceprezesi — Paweł Bigda i Antoni Babacz, sekretarz — Franciszek Wolak, skarbnik — Rafał Noga. W skład komisji rewizyjnej weszli: Franciszek Kapel, Józef Banaś i Stanisław Robak.

Przed zamknięciem zebrania, uchwalono rezolucje, przyjęte jednomyślnie przez zebranych.

Zebranie PSL w Mędrzechowie

W tymże dniu odbyła się również konferencja gminna PSL **w Mędrzechowie**, przy udziale delegatów Kół gromadzkich. Po zagajeniu zebrania przez prezesa powiatowego **Henryka Krzciuka**, objął przewodnictwo stary działacz ludowy, **Franciszek Ziętara.** Referat o sytuacji politycznej wygłosił **poseł Franciszek Stachnik.** W dyskusji zabierali głos chłopi z różnych gromad, witając zmiany jakie zaszły w PSL-u, które dadzą możność chłopom współpracować z całym obozem demokracji, dla demokratycznej Polski Ludowej.

Skład nowoobranego zarządu gmin. przedstawia się następująco: prezes — Jan Mikuła, wiceprezesi — Franciszek Ziętara i Michał Kudła, sekretarz — Henryk Zimowski, skarbnik — Piotr Gabiga. Do komisji rewizyjnej wybrano: Józefa Fijała, Tadeusza Nowakowskiego i Pawła Kaczora.

Nowowybrany zarząd gminny PSL ustalił plan pracy, wyznaczając terminy zebrań gromadzkich.

Na obu zebraniach uchwalono **jednomyślnie** rezolucje, w których potępiono kategorycznie politykę b. prezesa Mikołajczyka, jako szkodliwą dla rzesz chłopskich i dla państwa, opowiedziano się za sojuszem chłopsko-robotniczym, zaapelowano do chłopów w sprawie prenumerowania pism ludowych i wstępowania do szeregów PSL. Napiętnowano obłudną grę imperialistów anglosaskich. Podkreślono ważność sojuszu ze Związkiem Radzieckim i utrzymanie jak najlepszych stosunków z naszym wschodnim sąsiadem, z którym wiążą nas obopólne umowy gospodarcze, tak korzystne dla obu stron. **Uczestnik.**

Pozbawienie ludności

TRIESTU OPIEKI CZERWONEGO KRZYŻA

W styczniu br. Czerwony Krzyż Wolnego Miasta Triestu podał do wiadomości PCK, że Wojskowy Zarząd Aliancki Terytorium Triestu **odmówił mu prawa do rejestracji** bez podania motywów.

Czerwony Krzyż Triestu podczas swojej 3-letniej działalności położył wielkie zasługi w dziedzinie pomocy chorym, dzieciom oraz wszystkim ofiarom wojny.

Decyzja Wojskowego Zarządu Alianckiego pozbawia Triest i jego terytorium organizacji koniecznej i nieodzownej dla celów humanitarnych. Grozi to w pierwszym rzędzie wyrządzaniem niepowetowanej krzywdy ludności cierpiącej na skutek wojny oraz stanowić będzie poważną lukę w akcji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, mającej na celu ogarnięcie całej ludzkości.

PCK wystosował pisma do Ligi Towarzystw C. K. i M. K. C. K. z prośbą o interwencje u władz alianckich o umożliwienie C. K. Triestu kontynuowania dalszej swej działalności.

SZEŚCIU CZŁONKÓW komisji palestyńskiej ONZ, opuściło w niedzielę Nowy Jork, udając się do Palestyny.

Światowe zbiory zbóż w roku ubiegłym

Wbrew poprzednim zapowiedziom, zbiory zbóż w roku ubiegłym były w Europie **bardzo niskie.** Złożyło się na to szereg przyczyn. Przede wszystkim, odbudowa rolnictwa we wszystkich krajach Europy postępuje bardzo powoli. Wszędzie rolnictwo odczuwa brak nawozów sztucznych i brak maszyn. z tego powodu wyjałowiona i niedostatecznie uprawiona ziemia ,nie może dać wysokich plonów. To zło, będące następstwem wojny, pogorszyły jeszcze fatalne warunki atmosferyczne ubiegłego roku, t. j. ostra zima i długotrwała susza. Na skutek tego, zbiory pszenicy wypadły w krajach europejskich bardzo słabo **z wyjątkiem ZSRR.** I tak np. **Francja zebrała w roku 1947 o 2,7 mil. ton, a Włochy o 800 tys. ton pszenicy mniej, aniżeli w roku 1946.**

Urodzaj żyta w większości krajów utrzymał się na poziomie roku 1946, z wyjątkiem Danii, Holandii i Szwecji, gdzie się znacznie obniżył.

Jedynym krajem w Europie, w którym nastąpiła w roku 1947 zwyżka zbiorów w porównaniu z rokiem poprzednim, jest ZSRR.

Wyjątkowo dobry był zbiór pszenicy w Stanach Zjednoczonych, gdzie zebrano **prawie o 6 mil. ton więcej,** aniżeli w roku poprzednim. Natomiast nie dopisała tam kukurydza, której zebrano o 21,5 mil. ton mniej aniżeli w roku 1946. Natomiast słabo wypadły zbiory pszenicy w Argentynie z powodu posuchy.

W ubiegłym roku zaznaczył się również wysoki spadek zbiorów zbóż pastewnych w świecie, oceniany na przeszło 18 mil ton.

Dzięki słabym urodzajom, powiększył się **w Europie deficyt zbóż chlebowych o przeszło 6 mil. ton.** Daje on się odczuć przede wszystkim w krajach Europy Zachodniej

Wiadomości ze świata

Liga Arabska a polityka Anglii i USA na Bliskim Wschodzie

W związku z zaostrzeniem się sytuacji w Palestynie, czytamy ostatnio dość często o tak zwanej **Lidze Arabskiej.**

Cóż to za twór?

W skład jej wchodzi 7 państw arabskich a mianowicie: **Arabia Saudyjska, Egipt, Jemen, Irak, Syria, Transjordania i Liban.** Obejmują one obszar, wynoszący łącznie 3 miliony 800 tysięcy kilometrów kwadratowych, przy czym większość tego obszaru ma charakter pustynny. Stąd też i państwa Ligi Arabskiej są na ogół słabo zamieszkałe, — gdyż na tym obszarze żyje zaledwie **33 miliony ludzi.** Przeciętna gęstość zaludnienia państw Ligi waha się w granicach od 3 do 13 mieszkańców na kilometr kwadratowy. Wyjątek stanowi Liban, na którego obszarze wynoszącym zaledwie 9 tysięcy kilometrów kwadr. mieszkało przed wojną z górą 900 tysięcy ludności. Ludność państw arabskich trudni się przeważnie pasterstwem i jest bardzo uboga.

Ten ogromny i przeważnie pustynny obszar kryje jednak w sobie wielkie bogactwa, w postaci mało wyzyskanych dotychczas pokładów ropy naftowej. Poza tym położony jest wzdłuż najważniejszych szlaków komunikacyjnych lądowych, morskich i powietrznych pomiędzy Europą a Wschodem. — Dzięki temu Liga Arabska odgrywa dużą rolę na Bliskim Wschodzie. Nic dziwnego, że Anglicy i Amerykanie usilnie zabiegają o wpływy w tych państwach a brytyjskie i amerykańskie koncerny naftowe, walczą ze sobą o koncesje na eksploatację ropodajnych terenów.

Gdy w październiku ub. roku sprawa palestyńska znalazła się na porządku obrad ogólnej sesji Narodów Zjednoczonych, zebrała się **w Aley w Libanie konferencja premierów państw Ligi Arabskiej,** na której zapadła uchwała, że Arabowie w razie podziału Palestyny, prowadzić będą walki w samej Palestynie i na jej granicach. Równocześnie skierowany został apel do Arabów całego świata, ażeby przystąpili do akcji przeciwko tym państwom, które na terenie O. N. Z. wypowiedziały się za podziałem Palestyny.

Natychmiast po tych uchwałach, wzmógł się terror arabski w Palestynie. Wielka Brytania, która ostatnio coraz usilniej zabiega o wpływy w państwach arabskich, nie tylko nie stara się o zaprowadzenie spokoju w tym nieszczęsnym kraju, ale po cichu wspomaga terrorystów arabskich. Nie dawno temu prasa codzienna przyniosła wiadomość, jakoby pomiędzy Wielką Brytanią a Arabami został zawarty tajny układ, w sprawie podziału Palestyny pomiędzy sąsiadujące z nią państwa arabskie.

Również i Stany Zjednoczone zainteresowane są w tym, ażeby nie drażnić Arabów. Amerykańskie koncerny naftowe uzyskały wielkie koncesje w Iraku i Arabii Saudyjskiej ,a przez Liban i Syrię mają być przeprowadzone rurociągi naftowe tych towarzystw. Dlatego koła finansowe USA mocno naciskają na rząd, ażeby zmienił swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie Palestyny.

Na tym tle nabiera specjalnego posmaku świeża uchwała Ligi Arabskiej, która zabrania państwom arabskim udzielenia Stanom Zjednoczonym zezwolenia na budowę rurociągów naftowych ,dopóki rząd amerykański będzie popierał decyzję o podziale Palestyny. Jak doniosły dzienniki ,rząd Syrii ,wykonując powyższą uchwałę, odmówił zatwierdzenia umowy z Amerykańskim Towarzystwem Naftowym.

Faktów tych nie należy jednak przeceniać. Poważniejszy zatarg ze Stanami Zjednoczonymi nie jest w interesie państw arabskich, które ciągną poważne zyski za eksploatację terenów naftowych przez przedsiębiorstwa amerykańskie. Chodzi tu raczej o przyspieszenie wycofania się Stanów Zjednoczonych ze stanowiska ,które dotychczas zajmowały w sprawie palestyńskiej. Jak się zdaje, zmiana polityki rządu amerykańskiego w tej sprawie nastąpi w niedługim czasie, gdyż za tym wypowiada się wiele osobistości mających duży wpływ na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych. Oznaczałoby to, że mocarstwa anglosaskie dadzą Arabom wolną rękę w Palestynie.

Plany amerykańskie wobec Grenlandii

Dziennik radziecki „Izwiestia" omawiając sprawę Grenlandii pisze, że wbrew zaprzeczeniom niektórych dzienników, Amerykanie dążą do pozbawienia Danii jej suwerennych praw nad Grenlandią. Opanowanie Grenlandii będzie stanowiło jeden z warunków planu Marshalla i pomocy dolarowej.

Równocześnie amerykańskie koła wojskowe, czynią przygotowania do utworzenia baz wojskowych nie tylko na terenie Grenlandii ale i w samej Danii.

Radziecko-węgierski układ o przyjaźni

W ostatnim tygodniu bawiła w Moskwie delegacja rządu węgierskiego z prezydentem republiki węgierskiej Zoltanem Tildy na czele. W czasie tej wizyty został pomiędzy Węgrami a Związkiem Radzieckim podpisany układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Układ ten zawarty został na 20 lat.

Po podpisaniu układu min. Mołotów oświadczył, że w chwili obecnej **Związek Radziecki zawarł podobne układy ze wszystkimi swymi sąsiadami zachodnimi na przestrzeni od Morza Czarnego do Białego.**

Walka o Antarktydę

Zainteresowanie okolicami Bieguna Południowego

W wyścigu, jaki odbywa się obecnie między W. Brytanią i krajami południowej Ameryki ku wyspom Falklandzkim na Biegunie Południowym, Chili (czyt. -Czile) odniosło pierwsze zwycięstwo: Prezydent republiki chilijskiej wylądował na wyspie Greenwich. Dokonał on tam inspekcji nowej bazy wojskowej, wygłaszając przy tej sposobności bardzo nieuprzejme przemówienie pod adresem „przekupnych i przestarzałych imperializmów", które „zagrażają usunięciem siłą Chili i Argentyny od terytoriów które do nich należą".

Mowa skierowana była do W. Brytanii, która odpowiedziała na to wysłaniem ku wyspom Falklandzkim krążownika „Nigeria".

Jeśli chodzi o St. Zjednoczone, oświadczyły one przez usta sekretarza Stanu Marshalla, że pozostają w tym sporze neutralne.

USTĄPIENIE RZĄDU IRLANDZKIEGO

Z Dublina donoszą, że rząd premiera de Valera, poniósł w parlamencie porażkę i musiał ustąpić. 70 posłów głosowało za rządem premiera de Valera a 75 wypowiedziało się za jego ustąpieniem. Nowym premierem Irlandii został wybrany John Costello, były prokurator generalny.

De Valera był premierem Irlandii od 16 lat.

W kilku wierszach

RUMUŃSKA DELEGACJA rządu przybyła dnia 24 lutego do Warszawy, celem podpisania umowy o współpracy kulturalnej.

PREZYDENT TRUMAN wyjechał w ubiegły piątek samolotem na półmiesięczny urlop na Florydę.

UCZCZENIE PAMIĘCI PUŁASKIEGO. Izba Reprezentantów USA, przerwała w ub. piątek swe obrady na jedną godzinę, celem uczczenia 200-setnej rocznicy urodzin bohatera narodowego Polski i Stanów Zjednoczonych, Kazimierza Pułaskiego.

ESKADRA argentyńskiej floty wojennej, składająca się z 2-ch krążowników i 6 kontrtorpedowców wpłynęła na wody Antarktydy (okolice bieguna południowego).

ARABSKIE DZIELNICE w pobliżu portu w Haifie były 20. II. br. bombardowane przez oddziały żydowskie z moździeży i ostrzeliwane z broni maszynowej. W Jerozolimie strzelanina trwa niemal bez przerwy. W utarczkach zginęło 4 ludzi, około 50 jest rannych.

PARLAMENT BELGIJSKI 184 głosami przeciw 3, uchwalił projekt ustawy, wprowadzającej głosowanie kobiet w wyborach ustawodawczych. Do tej pory kobiety w Belgii nie miały czynnego prawa wyborczego.

WOLNY HANDEL ZŁOTEM we Francji został wprowadzony w dniu 19 lutego. Transakcje będą dokonywane przez pośredników, posiadających licencje, pod kontrolą giełdy. Od osób, dających zlecenie na dokonywanie transakcji, nie wymaga się żadnych dokumentów.

KONIEC STRAJKU W BELGII. W dniu 19 lutego br. zakończył się strajk górników w Belgii. Powrót do pracy nastąpił po wezwaniu wydanym przez delegatów, którzy prowadzą obecnie rokowania z rządem i pracodawcami o 7.5% podwyżkę wynagrodzeń.

W PARYŻU, w lokalu Rady Narodowej Polaków odbył się odczyt posła Jerzego Jodłowskiego pt. „Rok pracy Sejmu Ustawodawczego". Odczyt zgromadził liczne grono przedstawicieli Polonii Paryskiej.

OTWARCIE KONGRESU Rumuńskiej Partii Robotniczej, nastąpiło w ub. sobotę w Bukareszcie, przy udziale ponad 700 delegatów. W charakterze gości wzięli udział w otwarciu przedstawiciele 14 państw, m. in. i Polski w osobach E. Ochaba i A. Alstera.

WYROKI W GRECJI. Sąd przysięgłych w Chilkidzie na wyspie Eubei, wydał w poniedziałek osiem wyroków śmierci na członków organizacji demokratycznej „Opola".

RADIO IRGUNU (terrorystycznej organizacji żydowskiej w Palestynie) podaje, że przy oddziałach arabskich w Palestynie utworzono komitet doradczy, do którego wchodzi 8 oficerów niemieckich, 3 andersowców i 2 tureckich. Irgun dodaje, że nazwiska tych ludzi są znane i zapowiada, że zostaną oni zlikwidowani.

NOWY SZEF AMERYKAŃSKIEJ misji wojskowej w Grecji, generał James van Fleet, przybył we wtorek samolotem do Aten.

STRASZNA KATASTROFA kolejowa wydarzyła się w ubiegłą niedzielę na stacji Wedenwill w Szwajcarii. Pociąg osobowy wskutek zepsucia się hamulca, przejechał stację, wyskoczył z toru i wpadł na dom jednopiętrowy, rozsypując go w gruzy. Lokomotywa i 4 wagony uległy zdruzgotaniu. 21 osób poniosło śmierć.

TAJNE STACJE HITLEROWCÓW. — Dzienniki rzymskie podają, że w okolicach Bolzano, w pobliżu granicy austriackiej, czynne są tajne stacje nadawcze, prowadzone przez hitlerowców. Władze włoskie podjęły kroki celem wykrycia tych stacyj.

DELEGACJA JUGOSŁAWII, która w dn. 24 lutego br. przybyła do Warszawy, ma na celu przeprowadzenie rokowań w sprawie zawarcia umowy handlowej o wymianę towarową na rok bieżący.

Wieś podkrakowska przed 60 laty

GOSPODARSTWO. — BUDOWNICTWO. — UBIÓR. — ZWYCZAJE LUDOWE. — BITKI. — PIJAŃSTWO. — STOSUNEK DO DWORU.

(Ciąg dalszy)

Podczas „Świąt Wielkanocnych" latały po wsi „siude baby" i „siude chłopy", ubrani w łachmany, przepasani powrósłem, z twarzą uczernioną smołą ,z batem w ręce. Mali biedni chłopcy chodzili po domach z tzw. „ogrojcem" tj. z małym drewnianym ogródkiem, w którym była figurka siedzącego Chrystusa i zbierali kołacze i jajka. O te smakołyki prosili pieśnią:

„Dejcie nom ta dejcie, co w komorze mocie
Dziesięć pore jojek, kołoca kawołek".

Zwyczaj lania się wodą na śmigus, był powszechny. Były w robocie konewki, a nawet wiadra, a później garnki.

Ciekawe były śpiewy majowe, odprawiane przed kapliczkami przydrożnymi. W ciche wieczory majowe słychać było te pieśni ze wszystkich stron wsi, a brała w nich udział cała ludność z dziećmi. Przynajmniej raz w miesiącu zbierali się prawie wszyscy mieszkańcy wsi i szli gromadnie w stronę Wieliczki, pod stojącą tam kaplicę w połowie drogi do Wieliczki. Tam śpiewano „Chwalcie łąki umajone" i inne pieśni nabożne. Ten pochód miał w sobie coś ze zwyczajów i wierzeń odpustowych i był niejako generalnym nabożeństwem majowym całej gminy.

Dawniejsi mieszkańcy Czarnochowic, przestrzegali bardzo pilnie postów kościelnych. Przez cały adwent „suszyli" nie pijąc nawet mleka. Jedzono w poście chleb z zupą ziemniaczaną (zwaną sekulatką) i śledzie sprawione z cebulą i octem. Zupę i śledzie maszczono olejem rzepakowym lub lnianym. W latach nieurodzaju kupowano kukurydzę i jedzono placki kukurydziane lub bryjkę kukurydzianą z mlekiem.

Jak radzono sobie w czasie choroby?

Chorzy, przeważnie nie znali pomocy lekarskiej. Lekarstwami były oliwa na przeczyszczenie lub gorąca wódka ze stopioną słoniną. Gdy jeden z tych środków choremu nie pomagał, sprowadzono czasem do chorego lub chorej „smarowiarkę". Była to zwyczajnie silna kobieta, która ugniatała chorego po krzyżach i brzuchu oraz smarowała czymś tłustem. Do ciężarnych kobiet przychodziły „babki" tj .starsze kobiety mające tylko praktykę — ale bez żadnej znajomości położnictwa. Na ukąszenie przez psa wściekłego ‚stosowano „zamawianie".

(C. d. n.) **Jan Kanla**

FRANCISZEK WOJTYGA (Kraków)

MARZEC

**Idzie z szumem przez wioski, czasem przy muzyce,
Co w wichrach pieśń wygrywa — może serce śpiewa? —
Mrozem rano na czerwień umalował lice
I jędrnością pąkowia przyodziewa drzewa. —**

**Staje długo pod krzyżem — gdzie kalina rośnie —
Szeptem modłów się niesie, kiedy w „Gorzkie Żale"
Tłumy idą z kościoła i — mówią o Wiośnie...
Że się stroi w pogodę, jak dziewczę w korale...**

**To znów, kiedy słoneczko złote rzęsy mruży —
Wiatru tchnieniem całuje seledyny w polach...
Lub czasem, jak cyganka — z śnieżnych płatków wróży.
Czy wnet pługi srebrzyste zadźwięczą na rolach...**

**Bocianami klekoce — biało-czarne loty,
Nad strzechami zatacza — i w gnieździe osadza —
To przylaszczek nad bagnem rozwija tren złoty —
W którym echo — z powagą... pierwszy bocian chadza...**

**Potem pługiem oracza wonne skiby kraje —
Śpiewem skowronków z niebios wieżycy zadzwoni...
I piastowskim, odwiecznym, przepięknym zwyczajem
Przez: „Szczęść Boże" tej pracy z serca się pokloni...**

**...Zapuka wreszcie w ule — nabrzmiałą gałęzią —
W której soki ruszają w bój: o Nowe Życie!
I pod nieba błękitną obłoków uwięzią
Budzi Marzec radosne — żywsze serca bicie...**

Franciszek Kuler 4)

Historia Parkoszowic — wsi powiatu miechowskiego

(Ciąg dalszy)

W r. 1812 mieszkańcy Parkoszowic przyglądali się pochodowi wojsk Napoleona, które w marszu na Moskwę, ciągnęło przez Księstwo Warszawskie.

W latach 1811 i 1812 w Parkoszowicach i całej okolicy panował znowu głód. Ciągłe przemarsze wojsk i rekwizycje, przyprowadziły wieś do głodowej nędzy. Poza tym wysokie podatki dawały się ludziom we znaki. Kmieć z Parkoszowic oddawał wszystko, co zażądały od niego władze Księstwa i władze francuskie. Wieś dostarczała nie tylko pieniędzy i żywności, ale także powołano młodzież do polskich pułków.

W roku 1813, dnia 11 kwietnia, przybyli na kwatery do Parkoszowic pionierzy wojsk austriackich. Nie trzeba nawet wyjaśniać, jaki to był ciężar dla ludności. Po wycofaniu się z granic Księstwa wojsk francuskich i polskich, Parkoszowice z okolicą zajęły wojska rosyjskie.

Po wojnach Napoleońskich w całej Polsce a więc i w Parkoszowicach nastały lata wielkiego nieurodzaju. Nieszczęsna ludność pogrążona w ciemnocie, gnębiona ciężarami pańszczyźnianymi, żyła w ostatniej nędzy. Na domiar złego, w owym czasie były bardzo ciężkie zimy. Drzewa pękały od mrozu. Zawieje śnieżne zasypywały całe osiedla, z pobliskich lasów ciągnęły do wsi stada wygłodzonych wilków. Dla odpędzenia ich, palono na krańcach wsi wielkie ogniska, gdyż tylko tym sposobem można się było ich pozbyć. Zło powiększała w każdej wsi karczma, która doprowadzała ludzi do zupełnej ruiny.

W r. 1817, dnia 18 marca dokonano w Parkoszowicach zamiany dziesięciny wytycznej, czyli oddawanej w snopach, na zsypową, którą folwark zamieniał na pieniądze, a włościanie oddawali w naturze aż do roku 1864. W roku 1818 dziesięcina z gruntów włościańskich wsi Parkoszowice oddawana plebanowi w Sławicach wynosiła w przeliczeniu na pieniądze zł. 90 a w naturze czyniła korcy 2,25 i 1/2 garncy. Zaś z gruntów folwarku w przeliczeniu na pieniądze, czyniła zł. 200. Reszta dziesięciny dworskiej i od kmieci była oddawana Akademii Krakowskiej.

Od roku 1826 w okolicy Miechowa ,a więc i w Parkoszowicach zapanowały lata wielkiego nieurodzaju, wskutek czego ceny zboża i żywności, poszły bardzo w górę. W roku 1829 folwark w Parkoszowicach obejmował 97 morgów, 112 prętów ornej ziemi.

W r. 1819 nastąpiła kasacja zakonu i klasztoru Bożogrobców w Miechowie, Parkoszowice przeszły na własność skarbu Królestwa Kongresowego, a od roku 1832 na własność skarbu rządu rosyjskiego.

Po powstaniu 1863 r. rząd rosyjski darował Parkoszowice swojemu jenerałowi Milutinowi, który darowane mu dobra, wynoszące około 9 tysięcy morgów, oddał za darmo Czerwonemu Krzyżowi. Czerwony Krzyż zaś sprzedał te dobra Bankowi Parcelacyjnemu w Piotrkowie, z warunkiem aby koszt morgi z parcelacji, nie przekraczał 200 rubli. Mający się dokonać parcelacji, przeszkodził wybuch wojny w r. 1914.

Początkowe lata XIX wieku były bardzo burzliwe. Przez ziemie polskie przesuwały się różne armie, które rekwirowały, czego nie dokonały obce wojska, dokonał nieurodzaj i choroby. Wyniszczeni włościanie z Parkoszowic jeszcze przez długi czas nie byli w stanie płacić podatków i oddawać zaległy z dziesięcin, jak o tym świadczy wygrzebany przeze mnie dokument, który w odpisie przytaczam:

„R. P. 1830. Nr. 28960 — OBWIESZCZENIE

Parkoszowice. Sekwestrator Rządowy podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 18 czerwca r. b. w mieście obwodowym w Miechowie, sprzedany będzie jałownik i trzoda, tudzież owce, zajęte w sekwestr, a to za zaległą dziesięcinę Kapitule Katedralnej Krakowskiej u włościan wsi Smroków i Parkoszowice. — Życzący sobie kupienia, zechcą się w miejscu i terminie oznaczonym znajdować.

Miechów, dnia 23 maja 1830 roku — Niziński".

Dziennik Województwa Krakowskiego Nr 23, z dnia 6 czerwca 1830 r. str. 597).

(C. d. n.)

Nowiny z kraju

Nowe połączenie kolejowo-morskie między Polską i Szwecją

W dniu 20 lutego br. otwarto nową linię komunikacyjną **Odra — Trelleborg, która łączy za pośrednictwem promu morskiego Polskę i kraje Europy Środkowej i Południowej, — z krajami Skandynawii.** Po poświęceniu urządzeń technicznych przystani, zawinął szwedzki prom kolejowy „Starke", który rozpoczął regularną komunikację. — Prom ten przywiózł cztery wagony, z czego dwa pasażerskie

Dotychczas komunikacja między Polską a Szwecją przez Bałtyk, odbywała się za pośrednictwem portu w Gdyni. Nowa linia Odra — Trelleborg skraca czas przejazdu o 10 godzin.. Uruchomienie nowej linii komunikacyjnej, poprzedziły prace inwestycyjne, **których koszt wyniósł około 200 milionów złotych.**

Utonięcie 5-ciu marynarzy w Zalewie Szczecińskim

Na Zalewie Szczecińskim, obok Wyspy Nawigacyjnej, zdarzył się tragiczny wypadek ,który pociągnął za soba utonięcie 5-ciu marynarzy.

Do podążającego ze Świnoujścia statku „Telimena" usiłowało czółnem dotrzeć 5-ciu marynarzy wraz z porucznikiem ,aby zabrać z pokładu dwóch kolegów, wchodzących w skład załogi Wyspy Nawigacyjnej.

Na skutek silnej fali, dostęp łodzi do statku był bardzo utrudniony. Próba zrzucenia liny z dziobu statku zawiodła i wkrótce łódź miotana falą, została przerzucona w kierunku rufy statku ,skąd udało się marynarzom uchwycić drugą linę.

Z chwilą gdy jeden z marynarzy z pokładu statku zszedł do umiejscowionego czółna, nastąpiła katastrofa. Łódź przewróciła się i wszyscy wpadli do morza. Wyrzucone koło ratunkowe i kamizelki korkowe nie odniosły skutku. Zaledwie jeden z marynarzy ocalał na skutek uchwycenia wywróconej ławki.

Zginęli niestety Maculak Bernard, Politowicz Stefan, Żbik Zenon, Wietrzychowski i Kazimierczak Roch. Chorąży Kazimierczak, były dowódca kompanii wartowniczej w Bolesławowie, znany był z ucieczki w 1939 r. na kutrze „Batory" z Helu do Szwecji.

Likwidacja bimbrowni

W styczniu br. Inspektoraty Ochrony Skarbowej i M. O. zlikwidowały na terenie woj. warszawskiego **100 potajemnych gorzelni,** zajęły 286 litrów samogonu i wylały 6,220 litrów zacieru żytniego. Zatrzymano przy tym przeszło 100 osób a do Komisji Specjalnej przekazano 136 spraw.

Zegar wykonany całkowicie z drewna

Muzeum miejskie w Głubczycach na Śląsku Opolskim posiada osobliwość w postaci **zegara, wykonanego całkowicie z drewna.** Na zegarze tym, który na pierwszy rzut oka przedstawia jakąś plątaninę sznurów, obciążonych drewnianymi ciężarkami, wymalowana jest data wykonania — **1640 rok.** Zegar ten jest w ruchu i chodzi zupełnie regularnie, jak nowoczesny chronometr.

Trzęsienie ziemi

Obserwatorium Astronomiczne w Krakowie zanotowało w dniu 18 lutego br. już trzecie z rzędu w tym rok utrzesienie ziemi. Ognisko trzęsienia znajdowało się w odległości ok. 5 tys. kilometrów.

Ostatnio zarejestrowane trzęsienie ziemi należało do słabszych. Poprzednie dwa, które zanotowano 24 stycznia i 9 lutego br. były o wiele silniejsze. Ognisko pierwszego znajdowało się w odległości około 5.300 km — ognisko drugiego — 2.600 km.

Realizacja ustawy bibliotecznej

Na skutek inicjatywy poselskiej, w budżecie inwestycyjnym Min. Oświaty znajdzie się kwota w wysokości **300 milionów zł, przeznaczona na biblioteki gminne, miejskie i wiejskie.** Kwota ta pozwoli na zorganizowanie 1.500 bibliotek gminnych, miejskich i wiejskich, co spowoduje, że liczba tych bibliotek w roku bieżącym przekroczy 2.200. Pozostałe 1.500 bibliotek tego typu będzie zorganizowane w roku następnym. W ten sposób pod koniec 1949 r. Polska zrealizuje pełną sieć bibliotek gminnych.

PRZED URUCHOMIENIEM PORTU W KOŁOBRZEGU

Prace przygotowawcze **do uruchomienia portu w Kołobrzegu zostały już całkowicie zakończone.** Obecnie specjalna ekipa przeprowadza znakowanie toru wodnego, bez wyznaczenia którego jest niemożliwy dojazd do portu. W pierwszym okresie uruchomienia portu, przewidziano są wyłącznie przeładunki węgla.

DARY DLA DZIECI POLSKICH

Do Polski przyjechała przewodnicząca Organizacji Pomocy Dzieciom Polskim — „Children Wordl Community Chest", pani Eden. Zajmuje się ona rozdziałem darów, nadesłanych przez tę organizację do Polski. Dary te, obejmujące ubrania, obuwie itp., otrzymają m. in. Dom Turnusowy „Szarotka" w Obornikach, szpital dziecięcy koło Warszawy oraz Polski Czerwony Krzyż.

PREZYDENT R. P. zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, umowy o komunikacji lotniczej między Polską a Jugosławią.

ZGON GEN. PRUGAR-KETLINGA. W dn. 12 lutego br. zmarł w Warszawie w wieku 57 lat, generał dywizji Bronisław Prugar-Ketling, szef Departamentu Wyszkolenia Bojowego Dowództwa Wojsk Lądowych.

KATASTROFA KOL. POD GDYNIĄ. Dnia 15 lutego br. na torze kościerskim pod Gdynią, zderzyły się dwa pociągi węglowe. Zginął kierownik pociągu Stanisław Maternowski. 50 wagonów zostało rozbitych.

WE WRZESZCZU (koło Gdańska) runęła ściana jednego ze zniszczonych domów. Pod gruzami znaleźli śmierć robotnicy: J. Skierka i J. Thoener. Pięciu robotników zostało ciężko rannych.

NOWY BISKUP CHEŁMIŃSKI. Papież zamianował nowego biskupa sufragana chełmińskiego, którym został ks. Bernard Czapliński prepozyt bazyliki św. Jana w Toruniu. Nowomianowany biskup był więźniem niemieckim przez cały okres okupacji, najpierw w fortach toruńskich, potem w Stutthofie, Oranienburgu i Dachau, aż do oswobodzenia.

NAJWIĘKSZY PAŃSTWOWY DOM TOWAROWY został otwarty w dniu 21 lutego w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 60/62 i 98. Personel kupiecki składa się z 250 osób. Utarg miesięczny przewiduje się na 150 mil. złotych.

KU CZCI CHOPINA polskiego geniusza muzyki, odbył się w Warszawie w dn. 22 lutego br. w 138 rocznicę jego urodzin, uroczysty obchód, poprzedzony nabożeństwem w kościele św. Krzyża.

ODZNACZENIA. Za wybitne zasługi położone przy realizacji Daniny Narodowej, zostali odznaczeni w Chrzanowie — Złotym Krzyżem Zasługi, chrzanowski starosta powiatowy, Winiarski, Srebrnym Krzyżem Zasługi St. Dudek, wójt gminy Krzeszowice, Zdz. Karp, nacz. Urzędu Skarbowego w Chrzanowie, T. Odrzywołek ,burmistrz Jaworzna i Fr. Wartalski ,kupiec z Chrzanowa .

KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA BOCHNIA—WIŚNICZ. W związku z nowopowstałym czteroletnim Liceum Technik Plastycznych w Wiśniczu, została uruchomiona komunikacja samochodowa z Bochni do Wiśnicza. Samochód kursuje kilka razy na dzień.

ELEKTRYFIKACJA POWIATU BOCHEŃSKIEGO. Z dniem 25 lutego Społeczne Biuro Budowlane (SPB) przystępuje do trasowania, pomiarów i zwózki materiałów potrzebnych do elektryfikacji trzech gmin powiatu bocheńskiego, a to Lipnicy Murowanej. Trzciany i Łapanowa (łącznie około 40 gromad). Zbudowana będzie linia wysokiego napięcia kosztem skarbu państwa i niskiego napięcia, kosztem gmin i gromad.

JANÓW ŚLĄSKI może się poszczycić tym, że pochodzi z niego Tomasz Rybok, górnik, który otrzymał pierwszą nagrodę w konkursie na życiorys górnika. Ogółem zgłoszono 80 prac. Wręczenie nagród odbyło się w Sosnowcu.

NA STOŁECZNY FUNDUSZ ODBUDOWY Stolicy, zebrano dotychczas półtora miliarda zł, z czego pół miliarda w ciągu ostatnich 4 miesięcy.

ZA NAPAD RABUNKOWY z bronią w ręku, Sąd Okręgowy w Przemyślu skazał E. Fleszara na 10 lat więzienia. Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrok ten onegdaj zatwierdził.

WALKA Z ALKOHOLIZMEM. W gminie Strzyżów w Rzeszowskim, zorganizowano gminny komitet walki z alkoholizmem. Komitet ten wydał specjalne ulotki o skutkach używania alkoholu.

W POZNANIU, w dniach od 24 kwietnia do 9 maja br. odbędą się drugie po wojnie Międzynarodowe Targi Poznańskie.

KAWY I HERBATY — jak piszą gazety codzienne — mamy w Kraju tyle, że przy najobfitszym spożyciu, wystarczy tego produktu na dwa lata. W najbliższych dniach pojawią się w handlu, lepsze od dotychczas sprzedawanych, gatunki kawy „Santos" i herbaty tzw. chińskiej.

SĄDY OBYWATELSKIE. Min. Sprawiedliwości w porozumieniu z Min. Adm. Publ. i Min. Ziem Odzyskanych, uruchomiło na terenie Kraju około 100 sądów obywatelskich.

„ZRZESZENIE CHRZESTNYCH RODZICÓW DUŃSKICH" zaprosiło po raz drugi na wakacje letnie 350—400 dzieci polskich do Danii.

GWAŁTOWNA ŚNIEŻYCA przeszła w nocy z poniedziałku na wtorek nad częścią Śląska Górnego, a w szczególności między Tarnowskimi Górami a Zebrzydowicami. Warstwa śniegu dochodziła do 40 cm. Spowodowało to opóźnienia pociągów w dyrekcji kol. katowickiej.

SKAZANIE KONFIDENTA. Wyrokiem Sądu Okręg. w/Sosnowcu został skazany na karę 6 lat więzienia niejaki Marian Pruszewicz za to, iż w latach 1943—45 był konfidentem niemieckiej policji kryminalnej w Dąbrowie Górniczej, działał na szkodę ludności polskiej, brał udział w łapankach, rewizjach itd. Sąd Najwyższy wyrok ten zatwierdził.

W CHRZANOWIE odbyło się poświęcenie nowodbudowanego budynku Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu chrzanowskiego, zniszczonego przez Niemców. Odbudowę i urządzenia wykonały miejscowe warsztaty rzemieślnicze i miejscowi robotnicy, według projektów architekta Cz. Walisa z Krakowa.

WSTRZĄSAJĄCY WYPADEK. Na stacji kolejowej w Kędzierzynie (Śląsk) usiłował wskoczyć do będącego w biegu pociągu Czesław Barszczewski z Rzeszowa. Pośliznąwszy się na oblepionych lodem schodach, dostał się pod koła pociągu, które nieszczęśliwego dosłownie przecięły na pół. — Nie wskakiwać nigdy do pociągu będącego w biegu.

Odpowiedzi Redakcji

Pan Franciszek Kapel. W tej sprawie otrzymaliśmy dwa sprawozdania wcześniej nadesłane zostało złożone w drukarni i dlatego z Pańskiego sprawozdania nie skorzystaliśmy. Prosimy o dalsze wiadomości z tamtejszego powiatu. Pozdrowienia!

P. Profesor St. I.: Omówienie „Dróg postępu gospodarczego wsi" — zamieścimy w jednym z numerów „Piasta". Dziękujemy.

Pan S. A.: „Świadkami Jehowy" nie zajmujemy się.

Korespondent z Wadowickiego: Szczerze współczujemy w ciężkiej Pańskiej sytuacji materialnej, w której jednak nic nie możemy pomóc. Co do spraw, o których Pan wspomina w drugiej części listu, to jeszcze się taki nie narodził, co by wszystkim dogodził.

Pan A. K., Rzeszotary: List Pański oddaliśmy adwokatowi, po otrzymaniu od niego wiadomości, damy odpowiedź w „Piaście".

Pan Jan Sobek: Kartkę otrzymaliśmy. Z tym bieda; że nie ma kto tych artykułów przepisać na maszynie. Chuda fara. Niemniej jednak jakoś to załatwimy. Pozdrowienie!

Rozmaitości

TUNEL POD LA MANCHE

Kilkakrotnie, na przestrzeni ostatnich 150 lat, powstawał we Francji projekt budowy tunelu, prowadzącego do Anglii poprzez kanał La Manche. Napoleon chciał tą drogą dokonać podboju wysp angielskich.

Ostatnio po raz pierwszy w historii, Francuzi wraz z Anglikami (którzy zawsze dotąd odnosili się niechętnie do takiego połączenia z kontynentem) rozpatrują konkretny projekt wspólnej budowy tunelu, a w parlamencie brytyjskim powstał nawet specjalnie w tym celu powołany komitet.

Rozpoczęcie robót byłoby możliwe dopiero po odbudowie wyrządzonych przez działania wojenne szkód. Plany są już dokładnie opracowane. Koszty budowy ponieść mają oba kraje. Tunel będzie przedsiębiorstwem dochodowym. Obsługa i utrzymanie kosztować będą około miliarda funtów rocznie, dochody zaś wyniosą — trzy miliardy. Tunel, według projektu miałby trzy metry wysokości. Na dole kursowałyby pociągi, na pierwszym piętrze zaś znajdowałaby się szosa dla ruchu samochodowego.

Dom Dziecka Chłopskiego. Powiatowa Rada Narodowa w Chodzieży postanowiła resztówkę w Karczewniku przeznaczyć na cele Domu Dziecka Chłopskiego.

W pięknym pałacu b. barona niemieckiego znajdą się dzieci, którym lekarze przepiszą leczenie klimatyczne.

Z wydawnictw

MYŚL WSPÓŁCZESNA — *czasopismo naukowe 1 ((20). — Warszawa—Łódź. Styczeń 1948, stron. 186.*

Ostatni Nr Myśli Współczesnej zawiera artykuły: Dr Stanisław Ossowski — Teoretyczne zadania marksizmu. — Dr Natalia Gąsiorowska — Górnictwo i hutnictwo w Polsce współczesnej. — Dr Wacław Gąsiorowski — Polsko - czechosłowacka współpraca gospodarcza. — Prof. Ludwik Kojrański — Radar i jego zastosowanie. — Maurice Cornforth — Pozytywizm logiczny.

Poza tym w numerze znajdujemy materiały do sesji Rady Szkół Wyższych. Stenogramy przemówień na posiedzeniach w dniach 27. XI.—29. XI. 1947. Druga konferencja krajowa rektorów i profesorów Wyższych Uczelni.

Prenumerata kwartalna — zł 250. Adres Administracji: Warszawa, Aleja 3 Maja 36.

ZNAK — *miesięcznik. Rok III. Styczeń—Luty 1948, stron. 96.*

Treść: Władysław Tatarkiewicz: Filozofia Newmana. — O. Jan Wierusz Kowalski: Problem wiary w teologii angielskiej. — O. kardynał John Henry Newman: Fragmenty rozmyślań. Maria Morstin-Górska: Norwid a współcześni. — Kard. Achilles Lienart: Chrześcijanin wobec postępu wiedzy. — V. I. Ghika: Kobieta wiarołomna. Zdarzenia — Książki — Ludzie.

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Sobieskiego 3. III p. m. 8. Prenumerata kwartalna — 250 zł. Konto PKO Nr IV. 1171.

Cedula urzędowa Giełdy Zbożowo-Towarowej w Krakowie

z dnia 27 lutego 1948 r. za 100 kg

Zboża:

Pszenica 3.300—3.600; żyto 2.200—2.400; jęczmień przemiałowy 2.200—2.400; owies 2.200—2.400; gryka 5.000—5.200; proso 3.800—4.000.

Przetwory młynarskie:

Mąka pszenna 80% 6.050; mąka pszenna 70% 6.300; mąka żytnia 80% 3.700; otręby pszenne 2.100—2.400; otręby żytnie 1.550—1.800; otręby jęczmienne 1.550—1.800; perłówka 5.408; pęcak 4.382; siekanka jęczm. 65% 4.700; kasza jaglana 6.400—6.600; kasza tatarczana 13.500—14.000.

Pastewne i inne:

Makuchy rzepakowe 3.000—3.200; makuchy lniane 4.300—4.600; śrut rzepakowy 2.600—2.700; słoma prasowana 800—1000; słoma nieprasowana 750—950; siano prasowane I gat. 1.150—1.250, II gat. 950—1.150; wytłoki buraczane susz. 1.200—1.250.

Strączkowe, oleiste, koniczyny i inne nasiona:

Groch Wiktoria 7.000—7.400; fasola biała 5.800—6.200; fasola kolorowa 4.800—5.200; fasola »jasiek« 10.500—11.500; wyka letnia 5.200—5.600; peluszka 5.100—5.400; łubin gorzki 3.800—4.200; seradella 4.900—5.200; rzepak zimowy 9.500—10.000; rzepak letni 9.000—9.500; siemię lniane 16.500—17.500; mak niebieski 22.000—24.000; gorczyca 9.500—10.200; koniczyna nasienna czerw. 38.000—46.000; koniczyna nasienna biała 30.000—35.000; koniczyna nasienna szwedzka 32.000—36.000; rajgras angielski 5.000—5.500; tymotka 4.500—5.000; siemię konopne 9.500—10.000.

Ogólny obrót: 207 ton. Tendencja ogólna: spokojna.

PAMIĘTAJ O TYM, że,

Twoim obowiązkiem jest troszczyć się o wzrost „Piasta".

Dumą każdego chłopa winien być jak największy nakład „Piasta", najstarszego pisma ludowego.

We wszystkich sprawach należy uprzednio zasięgnąć bezpłatnej porady, jakiej Ci udzieli w każdej sprawie „Piast".

Obowiązkiem Twoim jest utrzymać stały kontakt z redakcją „Piasta", przesyłając prawdziwe wiadomości z życia Twojej wsi.

Przestając prenumerować „Piasta" źle służysz sprawie ludowej.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Zwykłe ogłoszenia na str. 6-szpalt. za 1 wiersz mm . . . 20.— zł. Tłuste za słowo 100% drożej.
W tekście na str. 4-szpalt. za 1 wiersz mm. . . . . 50.— „ Układ tabelaryczny, cyfrowy, kolorowy i zastrzeżone 50% drożej.
Drobne ogłoszenia słowo 15 zł. najmniej . . . . 150.— „ Ceny ogłoszeń prenumeraty zagraniczą 100% drożej.
Prenumerata z przesyłką pocztową kwartalnie . . . . 100.— zł.

Ogłoszenia tylko za gotówkę. Za terminowy druk Administracja nie odpowiada. Ceny powyższe obowiązują od dnia ogłoszenia.
Do ogłoszeń długoterminowych Biurom ogłoszeń rabat stosownie od umowy. Za niewyraźny druk, spowodowany warunkami technicznymi Administracja nie odpowiada i nie bierze na siebie obowiązku bezpłatnego powtórnego zamieszczenia inseratu.
Wychodzi raz w tygodniu.

Wydawca Ludowe Tow. Wydaw. „Piast", Kraków Basztowa 17, I p. M—36097 Drukarnia Nr. 3 „Wiedza", Kraków, Orzeszkowej 7